

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **P. O.**

skazanego z art. 107 § 1 k.k.s. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 17 września 2025 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 listopada 2024 r., sygn. akt IX Ka 1047/24,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 6 czerwca 2024 r., sygn. akt V K 637/20,

na podstawie art. 532 § 1 i 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W złożonej przez obrońcę skazanego P. O. kasacji, niezależnie od podniesionych zarzutów rażącej obrazy prawa procesowego, mającej istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku (m.in. naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.), tudzież rażącej obrazy przepisów prawa materialnego, zawarty został również wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia – do czasu rozpoznania kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 532 § 1 k.p.k., w razie wniesienia kasacji Sąd Najwyższy może wstrzymać wykonanie zaskarżonego orzeczenia, jak i innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji. Instytucja wstrzymania wykonania wyroku ma niewątpliwie charakter wyjątkowy, wprowadza bowiem odstępstwo od zasady niezwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (*vide* art. 9 k.k.w.), a wobec tego nie podlega wykładni rozszerzającej, zaś sama czynność procesowa wniesienia kasacji, nie stanowi dostatecznej podstawy do zastosowania tej szczególnej instytucji. Łączy się to bowiem z faktem, że kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku, a więc orzeczenia objętego prawnym domniemaniem prawidłowości zawartych w nim rozstrzygnięć. Wprawdzie przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie formułuje przesłanek przemawiających za podjęciem takiej decyzji, jednakże w orzecznictwie prezentowane jest utrwalone stanowisko, że zastosowanie instytucji wstrzymania wykonania orzeczenia, winno być uzasadnione szczególnymi i jednoznacznymi w swej wymowie okolicznościami prowadzącymi do wniosku, że wykonanie orzeczenia, przed rozpoznaniem skargi kasacyjnej spowodowałoby dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki. Do owych szczególnych okoliczności należy zaliczyć rangę i charakter postawionych zarzutów kasacyjnych i ich widoczną już *prima facie* zasadność, a w związku z tym wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia wniesionej skargi, gdyż w takiej sytuacji wykonanie orzeczenia przed rozpoznaniem kasacji, zwłaszcza w zakresie kary, spowodowałoby dla skazanego zbyt poważne i nieodwracalne następstwa. Tego rodzaju skutki mogą zaistnieć wówczas, gdy już pobieżna analiza wniesionej kasacji świadczy o jej zasadności, a tym samym o konieczności uchylenia zaskarżonego nią wyroku.

W świetle powyższych uwarunkowań, dokonując wstępnej kontroli kasacji wniesionej na rzecz P. O. i nie przesądzając oczywiście ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, które nastąpi po merytorycznym rozpoznaniu skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uznania, że w sprawie zaistniały przesłanki do zastosowania wyjątkowej instytucji z art. 532 § 1 k.p.k. Zresztą to

skarżący powinien odrębnie, w powiązaniu z formułowanymi w kasacji zarzutami przedstawić dodatkową argumentację i wykazać właśnie szczególnymi oraz jednoznacznymi w swej wymowie okolicznościami, wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia podniesionych zarzutów, a tym samym i nieodwracalnych skutków wykonania już obecnie prawomocnie orzeczonej kary. Tymczasem w przedmiotowej sprawie wskazanym wymogom nie sprostano, skoro obrońca skazanego, poza zgłoszeniem w kasacji przedmiotowego wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia (na podstawie art. 532 § 1 k.p.k.), nie ujawnił owych szczególnych i jednoznacznych w swej wymowie okoliczności wskazujących, że wykonanie kary przed rozpoznaniem wniesionej skargi, spowodowałoby dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki. Sama bowiem subiektywna ocena obrońcy co do zasadności podniesionych w kasacji zarzutów, a w konsekwencji nietrafności zapadłego w stosunku do P. O. orzeczenia, nie może być podstawą wstrzymania jego wykonania.

Uchybienia afirmowane w kasacji, a dotyczące nierzetelnej kontroli instancyjnej dokonanej poprzez Sąd Okręgowy, akcentujące rażącą obrazę przepisów postępowania (m.in. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.), która - zdaniem obrońcy - miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tudzież pozostałe zarzuty podnoszące rażącą obrazę prawa materialnego - muszą zostać szczegółowo przeanalizowane przez Sąd Najwyższy na rozprawie kasacyjnej. Rzecz jasna takiej gruntownej oceny nie można dokonywać na przedpolu merytorycznego rozpoznania kasacji, w sytuacji, gdy omawiana skarga nie podnosi tego rodzaju doniosłych i jednoznacznych naruszeń oraz argumentów, które w sposób oczywisty, a więc bez potrzeby głębszego wnikania w całokształt materiałów sprawy, wskazywałyby na niebudzącą wątpliwości, ewidentną jej zasadność, a zatem już *prima facie* przekonywałyby o dużym prawdopodobieństwie uwzględnienia kasacji.

Na marginesie zauważyć także należy, że w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy, prokurator wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że na obecnym etapie brak było wystarczających podstaw do zastosowania nadzwyczajnej

instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k. Przedmiotowe, incydentalne postąpienie w żadnej mierze nie przesądza o trafności podniesionych w skardze zarzutów i kierunku przyszłego rozstrzygnięcia w przedmiocie zasadności wniesionej kasacji.

Konsekwencją powyższego stanowiska było orzeczenie wyrażone w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[a.ł.]